

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Piątek
15 listopada
1963 r.
Nr 270 (4481)
Wyd. A
Nakład 78.289
6 stron
Cena 50 gr

Ponad 270-tysięczna rzesza nauczycieli obchodzi jutro swoje święto

WARSZAWA
16 i 17 bm. obchodzimy Dzień Nauczyciela. Z tej okazji w Belwedrze odbędzie się w piątek dekoracja zasłużonych nauczycieli wysokimi odznaczeniami państwowymi. W sobotę przeszło 3 tys. delegatów, reprezentujących ponad 270-tysięczną rzeszę pracowników szkolnictwa, spotka się w Sali Kongresowej PKiN w Warszawie na centralnej akademii.

się ogółem ponad 17,5 tys. słuchaczy; przeszło 44.600 uczniów zdobywa zawód nauczyciela w liceach pedagogicznych, a ponad 11 tys. uczy się w liceach dla wychowawczyń przedszkoli. Około 5 tys. studentów kształci się w wyższych szkołach pedagogicznych (dziennych).

Od września br. do studiów nauczycielskich i liceów pedagogicznych przyjęto ponad 25 tys. nowych słuchaczy.

Od 22 grudnia br. do 5 stycznia 1964 r. ferie zimowe w szkołach

WARSZAWA
Ministerstwo Oświaty ustaliło, że tegoroczne ferie zimowe w szkołach podstawowych i średnich trwać będą od 22 grudnia br. do 5 stycznia przyszłego roku włącznie.

Spotkania nauczycieli i wychowawców z przedstawicielami władz, akademie, imprezy artystyczne, odbędą się we wszystkich województwach. We wszystkich szkołach i placówkach oświatowych w piątek i sobotę odbędą się uroczyste spotkania i apele, w czasie których młodzież podziękuję swoim wychowawcom za ich trud i ofiarę pracę.

W szkołach podstawowych i średnich w całym kraju pracuje ponad 270 tys. nauczycieli (w r. 1945 zaledwie ok. 96 tys.). W bież. roku szkolnym w studiach nauczycielskich (dziennych) kształci

Delegacja ze Lwowa zwiedza nasze województwo

Do województwa rzeszowskiego przybyła z pięciodniową wizytą delegacja z okręgu lwowskiego. Ma ona zapoznać się z niektórymi problemami naszego przemysłu, zwiedzić interesujące ją zakłady pracy oraz nawiązać

Dziś wewnątrz numeru:
"A k c j a"
"ANDRZEJ"
-zakończona-
— reportaż o ujęciu zabójców milicjantów z Tarnowa.

bezpośrednie kontakty z zakładami pokrewnymi — w profilu produkcji — przedsiębiorstw.

W skład delegacji wchodzi: Marion Dolisznyj — pracownik Lwowskiego Komitetu Przemysłowego Partii; Danił Tyrus — dyrektor zakładów metalowych, Wiktor Trzeciak — dyrektor fabryki budowy maszyn, Tamara Dostołcowa — kierownik biura konstrukcyjnego maszyn rolniczych oraz Georgij Mienszykow — brygadzieta ślusarski.

Goście zwiedzili już w naszym województwie Przemysły (Fabrykę Płyt Piłśniowych) Siałową Wołę (Hutę), Gorlice (Fabrykę Maszyn i Urządzeń Wiertniczych), Krosno (Hutę Szkła Technicznego) oraz Tarnobrzeg. Tam spotkali się z załogą Fabryki Obrabiarek. W czasie wizyty w TFO nastąpiło podpisanie aktu o międzyzakładowym współzawodnictwie tarnobrzezkiej fabryki z lwowską.

W dniu dzisiejszym delegacja przybędzie do Debicy, a w ostatnim dniu swego pobytu na Rzeszowszczyźnie spotka się z kierownictwem KW PZPR. (gh)

Podziemny chodnik odkryto pod Przemysłem

Podczas robót ziemnych przy ul. Kościuszki w Przemysłu (w sąsiedztwie budynku Prezydium PRN) natrafiono na fundamenty niezamierzonej budowli (może to być fragment murów obronnych lub baszty) oraz dobrze zachowane, obudowane kamieniami podziemny chodnik, prowadzący od Sanu w kierunku Rynku. Odkryciem zainteresowano archeologa. (z)

Medal „za ofiarność i odwagę” dla 15-letniego chłopca

ZIELONA GÓRA
Jak podaje „Gazeta Gorzowska”, w szkole nr 2 w Gorzowie odbyła się niecodzienna uroczystość. Przewodniczący Prezydium MRN Zenon Bauer udekorował 15-letniego ucznia Jana Bądowskiego, przyznając mu przez Radę Państwa medalem „za ofiarność i odwagę”.

J. Bądowski w sierpniu br. z narażeniem własnego życia wyratował tonącego w Warcie 6-letniego chłopca.



Na terenie miasteczka zmniejszonego z powierzchni ziemi olbrzymią falą, która przelała się przez tamę Vajont na rzecze Piawa, rozpoczęto odbudowę domów mieszkalnych przy równoczesnym usuwaniu ruin.

Na zdjęciu: W miasteczku Longarone.

FOT — CAF

Sprawa zatopienia w jeziorze Toeplitz hitlerowskich skarbów wymyślona od A do Z?

WIEN

Władze austriackiej prowincji Styrii wniosły w środę skargę do prokuratury w Leoben przeciwko 61-letniemu Maxowi Gruberowi, zarzucając mu wprowadzenie władz w błąd fałszywymi oświadczeniami dotyczącymi jeziora Toeplitz, co spowodowało dodatkowe wydatki skarbu austriackiego.

Max Gruber, który podawał się za byłego oficera SS, był jednym z głównych kol-

porterów informacji o zatopieniu drogich metali, dokumentów i tajnych broni bakteriologicznych w jeziorze Toeplitz. Wskazał on nawet władzom dokładne miejsce, gdzie skrytynie te miały być zatopione na jego oczach.

Na początku bieżącego miesiąca jednakże, Max Gruber przyznał się, iż wszystkie jego oświadczenia były wymyślone od A do Z.

Tymczasem poszukiwania w jeziorze Toeplitz posuwały się naprzód nie przynosząc wszakże żadnych nowych elementów. Koszt poszukiwań w jeziorze zamyka się do chwili obecnej sumą miliona szylingów.

15-kilogramowy szczupak na wędcę

KOSZALIN
Zakończył się tu trwający kilka miesięcy konkurs pod hasłem „łowimy największego szczupaka”. Wzięło w nim udział kilkuset rybaków — amatorów. Pierwsze miejsce i nagrodę ufundowaną przez redakcję „Głosu Koszalińskiego” zdobył Władysław Pawelec z koła Polskiego Związku Rybackiego przy Oficerskiej Szkole Wojsk Obrony Przeciwniczej. Złowił on na wędkę szczupaka o wadze ponad 15 kg. Wiele uczestników konkursu złowiło w rzekach woj. koszalińskiego szczupaki o wadze w granicach 10 kg.

CIKAWOSTKI

NIE ZNIECHĘCONY

W więzieniu w Chester (USA) odbywa karę za zabójstwo swego profesora Richard Honeck. Przed kilku dniami ponownie zwrócił się on do ministra sprawiedliwości z prośbą o zwolnienie, jednakże uzyskał odpowiedź odmowną. Nie jest to dla niego nowością, albowiem został skazany na dożywotnie więzienie w roku 1891 i wszelkie tego rodzaju prośby były — już wielokrotnie —

DNIA

rzucane. Cóżby jednak począł i dokąd by się udał 88-letni obecnie Honeck, który stracił kontakt ze światem przed 64 laty, gdy — po prośbie jego — została uwzględniona?

DOPIERO ZA TRZECIM RAZEM
Niezwykłe kłopotliwa sytuacja wy-

nika podczas ceremonii żałobnych w kościele w jednej z wiosek w pobliżu Neapolu. 35-letni pan młody na pytanie księdza: „czy chcesz pojąć te oto... za małżonkę” dwukrotnie odpowiadał „nie”. Obie rodziny były już w wielkim kłopotcie. Panna młoda była bliska omdlenia. Dopiero, gdy ksiądz odbył z nim w zakrystii dłuższą rozmowę w cztery oczy, oporny naręczony zdecydował się wreszcie na „tak”.

Wzywają do współzawodnictwa

Członkowie Koła Związku Młodzieży Wiejskiej, działającego przy Państwowym Ośrodku Maszynowym w Dachnowie, w powiecie luba-

czowskim, pragnąc godnie uczcić 20-lecie Polski Ludowej, postanowili pomóc przy elektryfikacji linii kolejowej Rzeszów — Przemysł. Wykonywać oni będą roboty niefachowe. Młodzież z Dachnowa pracuje ogółem 26 dniówek.

jeszcze 2 nagrody dla Polski na Festiwalu w San Francisco

WASZYNGTON

Jak już podawaliśmy, na VII Festiwalu Filmowym w San Francisco polski film „Jak być kochaną” otrzymał główną nagrodę — „Złote wrota”, a Barbara Krafftówna — nagrodę za najlepszą kobicę kreację aktorską.

Z ogłoszonej pełnej listy nagród wynika, że nagrodzony został także scenariusz Kazimierza Brandysa do filmu „Jak być kochaną” i krótkometrażówka „Album Fleischera” Janusza Majewskiego — jako najlepszy reportaż o tematyce wojennej.

Podsumując to zobowiązanie członkowie koła ZMW przy POM w Dachnowie wezwali jednocześnie wszystkie koła Związku Młodzieży Wiejskiej w naszym województwie do współzawodnictwa w pracach przy elektryfikacji linii Rzeszów — Przemysł. (kl)

Posiedzenie Izby Ludowej

Exposé rządowe Willi Stopha

— nowy rząd NRD

BERLIN

W czwartek Izba Ludowa NRD nowej kadencji zebrała się na drugie posiedzenie plenarne.

Zamiast chorego premiera Grotewohla exposé rządowe wygłosił pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Willi Stoph. Podał on, że nowy rząd NRD składa się z 36 członków. Zastępcami przewodniczącego Rady Ministrów są: Alexander Abusch, dr Erich Apel — przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego, dr Lothar Bolz — minister spraw zagranicznych, Bruno Leuschner, Paul Scholz, Max Seifner — minister zdrowia, Max Subbler oraz Margarete Wittkowski.



Na Śląsku bawi obecnie gruźlińska delegacja Komsomolu, przybyła tu w ramach pociągu przyjaźni. Delegacja zwiedziła Hutę 1 Maja i zapoznała się z młodzieżą, która pracuje na wielu stanowiskach produkcyjnych. Na zdjęciu: uczestnicy pociągu przyjaźni w rozmowie z młodzieżową brygadą pieca zerowego na stalowni.

CAF — fot. JAKUBOWSKI

Polsko-węgierski protokół handlowy na 1964 r.

WARSZAWA

W środę w Warszawie podpisany został protokół o wymianie towarów i płatnościach między Polską i Węgrami na 1964 rok.

Zgodnie z osiągniętym porozumieniem obrotu towarowego między obu krajami wrosną w roku przyszłym poważnie w stosunku do analogicznego protokołu na 1963 r.

W myśl postanowień protokołu, podobnie jak w latach ubiegłych, Polska eksportować będzie do Węgier głównie tabor kolejowy, sprzęt motoryzacyjny, maszyny rolnicze, włókiennicze, górnicze, budowlane, drogowe, a także obrabiarki, armaturę przemysłową, różnorodną aparaturę i łożyska. Ponadto dostarczać będziemy węgiel, koks, cynk, wyroby walcowane, chemikalia oraz sadzeniaki, meble, lodówki i wiele innych przemysłowych artykułów konsumpcyjnych.

Węgrzy natomiast eksportować będą do Polski przede wszystkim urządzenia energetyczne, wagony motorowe i lokomotywy spalinowe, różnego rodzaju aparaturę i przemysłowy chemiczny oraz obrabiarki, sprzęt elektrotechniczny, autobusy, ciągniki rolnicze, narzędzia, łożyska i różnorodną aparaturę. Poza tym takie towary, jak produkty naftowe, tlenek glinu, boksyt, aluminium, wyroby aluminiowe i inne walcowane, porcelanę elektrotechni-

Burza nad Przemysłem i Katowicami

W dniu wczorajszym mieszkańcy Przemysła zaobserwowali niezwykle o tej porze roku zjawisko: wyładowanie elektryczne, połączone z potężnym grzmotem. Burza w połowie listopada nieczęsto ma miejsce.

KATOWICE

W czwartek w godzinach przedpołudniowych, po ciepłym, słonecznym poranku, nad Katowicami i najbliższą okolicą przeszła krótkotrwała burza, połączona z wyładowaniami atmosferycznymi. Nastąpił spadek grad. Wkrótce rozpogodziło się i zza chmur ponownie wyjrzało słońce.



Tajemnica wyjaśniona

PRAGA

Tajemniczy przedmiot, który spadł w Słowacji w dniu 3 października nie jest pochodzenia pozaziemskiego. Agencja CTK podaje, iż jest to kawałek specjalnej stali, używanej do budowy szluczników satelitów i rakiet.

Agencja precyzuje, że uczeni Słowackiej Akademii Nauk doszli do tego wniosku po przeprowadzeniu analiz widmowych przedmiotu.

Sytuacja baryczna: Przez Polskę przeszedł front chłodny, związany z niżem nad południową Skandynawią. Prognoza pogody: W ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane, stopniowo wzrastające. Lokalnie przelotny deszcz. Temperatura dniem do 8 st. nocy od 0 do 2 st. Wiatry umiarkowane, południowo-zachodnie.



GÓRNICZY TUROWA II WYDOBYLI 2 MLN TON WĘGLA 2-milionowa tona węgla brunatnego, wydobyta przez górników kopalni odkrywkowej Turów II w środku 13 bm., została dostarczona do elektrowni w Turówku...

SEJMIK POLSKIEGO ŚWIATA LEKARSKIEGO

Wczoraj rozpoczął się w Krakowie 3-dniowy zjazd Polskiego Towarzystwa Lekarskiego z udziałem przedstawicieli z całego kraju...

POLSKA DELEGACJA NA ZGROMADZENIE FAO

Na obrady odbywającego się w Rzymie I Walnego Zgromadzenia Międzynarodowej Organizacji Wyżywienia i Rolnictwa (FAO) wyjechała w czwartek polska delegacja...

KONIEC KŁOPOTÓW Z ROWEROWYMI OPONAMI

Przy Zakładach Przemysłu Gumowego „Degum” w Debicy dobiega końca budowa wytwórni detek i opon rowerowych. Rozruch nowego zakładu nastąpi w I kwartale przyszłego roku...



ZARZĄD MIĘDZYNARODOWEGO BANKU WSPÓŁPRACY GOSPODARCZEJ

Rada Międzynarodowego Banku Współpracy Gospodarczej, której posiedzenie odbywa się obecnie w Moskwie, utworzyła zarząd Banku...

NAJWIĘKSZA RADZIECKO-WŁOSKA UMOWA HANDLOWA

Zawarta została największa w historii radziecko-włoskiej wymiany handlowej umowa między zjednoczonymi handlu zagranicznego ZSRR a szeregami towarzystw włoskich...

TELEWIZJA BBC REZYGNUJE Z OSTREJ SATYRY

W Londynie podano, że nadawany co sobotę przez telewizję BBC satyryczny program o charakterze polityczno-kulturalnym „That was that week”...

PROBLEM UCHODŹCÓW PALESTYŃSKICH

Jak oświadczył w środę w specjalnej Komisji Politycznej Zgromadzenia Ogólnego NZ przedstawiciel ZSRR M. A. Mienszykow, delegacja radziecka była i jest za tym, aby uchodźcy palestyńscy uzyskali możliwość powrotu do ojczyzny...

Zdumiewające posunięcie rządu USA wobec dyplomatów krajów demokracji ludowej

WASZYNGTON Jak donosi korespondent PAP w Waszyngtonie red. Henryk Zwiren, Stany Zjednoczone ograniczyły, poczynając od 12 bm., swobodę poruszania się oficjalnych przedstawicieli Polski i innych krajów demokracji ludowej...

Przedstawiciel Departamentu Stanu USA, Stearman na specjalnie zwołanej konferencji prasowej usiłował wyjaśnić i uzasadnić decyzję administracji...

Jeden z dziennikarzy zapytał, czy zamieszki na tle rasowym, zwłaszcza na południu, lub ambarasujące bezrobocie, nie zadecydowały o wciągnięciu pewnych miejscowości na listę „stref zakazanych”...

wszelknie znana, że Polska nigdy nie stosowała restrykcji wobec dyplomatów amerykańskich. W kołach oficjalnych Waszyngtonu powszechnie liczy się z retaliacją ze strony krajów demokracji ludowej...

Decyzja rządu USA wywołała zdumienie w waszyngtońskich kołach dyplomatycznych, gdyż jest rzeczą powszechnie znaną, że Polska nigdy nie stosowała restrykcji wobec dyplomatów amerykańskich...

ny i obraźliwy gest. Jednocześnie nie zaprzecza się, że jest ono wyrazem ustępstw, na jakie Biały Dom idzie wobec bardziej agresywnych elementów, zwłaszcza w Pentagonie...

Jak dowiaduje się korespondent PAP, wspomniane posunięcie rządu USA o charakterze zimnowojennym spotkało się ze wstępną stanowczą reakcją dyplomatyczną ze strony polskiej. Oczywiście Polska była zawsze jak najdalej od stosowania tego rodzaju dyskryminacyjnych zarządzeń...

Umowa handlowa między Polską a Unią Gospodarczą Beneluxu

WARSZAWA 14 bm. w Warszawie podpisano nową umowę handlową między Polską a Unią Gospodarczą Beneluxu.

Umowa reguluje nasze stosunki handlowe z Belgią, Holandią i Luksemburgiem w okresie 3 lat (1963 — 1965). Przewiduje ona zwiększenie wzajemnych obrotów o ponad 40 proc. w stosunku do ich wartości w 1962 r.

Pozytywne znaczenie umowy dla stosunków handlowych Polski z krajami Unii Gospodarczej Beneluxu polega m. in. na tym, że stwarza ona ogólne ramy i wytyczne dla pomyślnego rozwoju obrotów towarowych na dłuższy, bo 3-letni okres.

Już w tegorocznym eksporcie polskim do krajów Beneluxu zaszły interesujące zmiany. Wzrósł znacznie udział artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego i maszyn.

W polskim imporcie z krajów Beneluxu największy udział mają maszyny i urządzenia, a ponadto miedź, koncentraty cynku i inne metale nieżelazne, wyroby hutnicze, chemikalia, wełniane surowce włókiennicze oraz włókno lniane.



13 XI 1963 r. w Zarządzie Głównym Ligi Kobiet w Warszawie odbyło się spotkanie kierownictwa Zarządu Głównego Ligi Kobiet w posłankami.

PRÓBA ZAMACHU

Na przewodniczącego KC Komunistycznej Partii Japonii, Sanzo Nosaka, usiłowano dokonać zamachu w czasie gdy wygłaszał on przemówienie na wiecu w Osaka.

SYTUACJA W IRAKU

W czwartek w godzinach przedpołudniowych nadeszły jedynie bardzo skąpe informacje na temat sytuacji w Iraku. Wszystkie przemawia za tym, że w Bagdadzie i w innych ośrodkach kraju panuje względny spokój.

KRYZYS RZĄDOWY WE WŁOSZECH

Sekretarz polityczny partii chrześcijańsko-demokratycznej Aldo Moro, któremu szef państwa powierzył misję uformowania nowego gabinetu włoskiego...

MOŻLIWOŚĆ REZYGNACJI STIKKERA

Dr Stikker oświadczył w środę w Paryżu, że być może zrezygnuje wkrótce ze stanowiska sekretarza generalnego NATO.

SMIEĆ BRYDZYSTY

W Johannesburgu (Republika Południowo-Afrykańska) zmarł przed kilku dniami na atak serca pewien brydzysta.

RAKIETY „PERSHING” NA PO CZĄTKU 1964 R. W EUROPIE

Pierwsze rakiety „Pershing” — jak zakomunikowało Ministerstwo Obrony USA — przeniesione zostaną na początku 1964 roku do Europy.

Woda zagraża życiu 5 tys. górników

BERLIN 5 tysiącom górników w Zagłębiu Ruhry grozi ten sam los co górnikom w Lengede. Istnieje niebezpieczeństwo zalania 9 kopalni w okręgu Bochum.

Decyzje KERM

WARSZAWA Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 14 bm. rozpatrzył i zatwierdził plan gospodarczo-finansowy na rok gospodarczy 1963/1964 dla państwowych przedsiębiorstw rolniczych...

Woda zagraża życiu 5 tys. górników

Wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powzięto uchwałę w sprawie oszczędności stali w latach 1964—1970, ustalając zadania resortów w tym zakresie.

HAWANA

Transatlantyczna „linia pomocy” dla spustoszonej przez cyklon „Flora” wschodnich prowincji Kuby już działa. Jako pierwszy statek krajów socjalistycznych otworzył ją dziesięciotysięcznik polskiej Żeglugi Morskiej „Choc...

Ziemniaki na reprodukcję nadal w magazynach

Ostatni tydzień przyniósł korzystne zmiany w rozproszaniu ziemniaków na reprodukcję. Dużą poprawę notuje się w powiatach Tarnobrzeg, Przeworsk, Łańcut, Gorlice.

„Linia pomocy” już działa

Transatlantyczna „linia pomocy” dla spustoszonej przez cyklon „Flora” wschodnich prowincji Kuby już działa. Jako pierwszy statek krajów socjalistycznych otworzył ją dziesięciotysięcznik polskiej Żeglugi Morskiej „Choc...

gdzie większość ziemniaków złożono do piwnic. Pracownicy GS-ów spokojni, że ziemniaki nie ulegną zepsuciu nie przejawiają należytej operatywności. Bardzo niktne rezultaty uzyskano w związku z tym w GS-ach: Bratkówka, Korczyn, Iwonice, Dukla, Miejsce Piastowe.

„Linia pomocy” już działa

Transatlantyczna „linia pomocy” dla spustoszonej przez cyklon „Flora” wschodnich prowincji Kuby już działa. Jako pierwszy statek krajów socjalistycznych otworzył ją dziesięciotysięcznik polskiej Żeglugi Morskiej „Choc...

gdzie w dodatku ziemniaki nie są odpowiednio zabezpieczone, leżą na świeżym powietrzu. Lada mroz może uczynić je niezdolnymi do użytku.

„Linia pomocy” już działa

Transatlantyczna „linia pomocy” dla spustoszonej przez cyklon „Flora” wschodnich prowincji Kuby już działa. Jako pierwszy statek krajów socjalistycznych otworzył ją dziesięciotysięcznik polskiej Żeglugi Morskiej „Choc...

Aktualna tabelka przedstawiająca przebieg sprzedaży ziemniaków reprodukcyjnych

Table with 4 columns: Lp., PZGS, Reprodukcja dostar. rozpr., Proc. w tonach. Lists data for various regions like Brzozów, Dębica, Gorlice, etc.

Według danych na dzień 13 listopada br. w województwie rzeszowskim na 4.629,8 ton ziemniaków reprodukcyjnych

„Linia pomocy” już działa

Transatlantyczna „linia pomocy” dla spustoszonej przez cyklon „Flora” wschodnich prowincji Kuby już działa. Jako pierwszy statek krajów socjalistycznych otworzył ją dziesięciotysięcznik polskiej Żeglugi Morskiej „Choc...

Przed Dniem Nauczyciela

KWIATONOWICKIE LEKCJE...



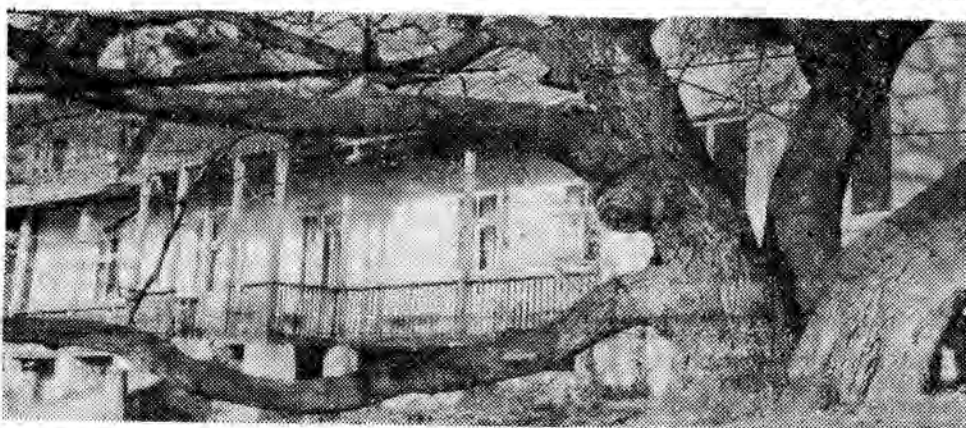
Nauczycielka zawodu Barbara Czop i kierownik SPR Stanisław Kozioł oglądają pięknie rozkwitłą różę, wyhodowaną w szkolnym ogrodzie.

PIERWSZA lekcja nie była łatwa. W nowej szkole, środowisku, nowy i młody nauczyciel nie czuł się swobodnie. Wszyscy go dyskretnie obserwowali. Mówiono o nim: taki młody, a już jest kierownikiem, czy podoła obowiązkom, czy dobrze poprowadzi powierzoną placówkę? On z kolei poznawał ludzi, młodzież, wieś.

Nowy kierownik Stanisław Kozioł przyszedł do Kwiatonowic (powiat gorlicki) z sąsiedniej wsi Roznowice. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącego w Bieczu rozpoczyna pracę w szkole w Raciawicach. Równocześnie zapisuje się na zaoczny wyższy kurs nauczycielski. Dobrze godzi obowiązki pedagoga ze studiami. Zachęcony tym powodzeniem kontynuuje naukę i kończy Studium Nauczycielskie. Awans na kierownika szkoły w Kwiatonowicach cieszy go, ale zarazem przysparza odpowiedzialnej pracy. Młody nauczyciel nie ogranicza się do zajęć w szkole, lecz stopniowo coraz żywiej interesuje się sprawami całej, zagubionej w górzystym terenie wioski, w której warunki życia i pracy są jeszcze ciężkie, niemal prymitywne.

Kwiatonowice oddalone są od szlaków komunikacyjnych. Wieś liczy ponad 500 mieszkańców. Ziemia urodzajna, ale gospodarstwa drobne. Domki skromne. Nie ma tu elektryczności, a nawet dobrze zaopatrzonego sklepu. Za to dorastającej młodzieży, która po ukończeniu szkoły podstawowej nie „wyfrunęła” w daleki świat, jest liczna gromadka. Z nią właśnie nowy kierownik nawiązuje pierwsze kontakty. Wspólnymi siłami pragną wnieść w zaciszny świat wioski nieco ożywienia. Zaczynają od zespołu artystycznego. Wystawiają kilka sztuk Fredry, Bałuckiego i innych pisarzy. Niedziele na wsi są weselsze. Rodzice z uznaniem mówią o pracy swoich córek i synów oraz pana kierownika. Ale młodzi chcą czegoś więcej, chcą się dokształcać. Stanisław Kozioł proponuje u-

niwersytet ludowy. Jedzie do władz oświatowych w powiecie, żeby zorientować się w możliwościach obwarcia takiej placówki. Tu jednak dowiadyuje się, że może zorganizować szkołę przysposobienia rolniczego. Młodzież przyjmuje wiadomość z ra-



W tym budynku wśród drzew mieszczą się sale szkolne.

Fot. ap.

dością. W lutym 1957 r. pierwsza tego rodzaju placówka w powiecie oraz jedna z pierwszych w województwie rozpoczyna działalność. Zapisuje się na pierwszy rok nauki 43 dziewcząt i chłopców.

„Przejęliśmy równocześnie w posiadanie — wspomina kierownik Kozioł — reszłówkę, gdzie była kurza ferma. Wszystkiego dwa i pół ha wydeptanej ziemi oraz zniszczonego sadu. Stopniowo jednak, przy dużym wysiłku młodzieży, pod nadzorem nauczycieli zawodu doprowadziliśmy gospodarstwo do porządku i obecnie mamy się czym pochwalić. Naszą szkołę opuściło już blisko 100 absolwentów. Większość pracuje w gospodarstwach rodziców. W tym roku dwóch kontynuuje naukę w technikum. Mamy obecnie względnie dobrze urządzone gospodarstwo”.

Młodzież w szkole uczy się przedmiotów zawodowych, jak uprawy roślin, racjonalnego chowu zwierząt gospodarskich, higieny i bezpieczeństwa pracy. Prowadzi je Barbara Czop. Jej mąż inż. Zbigniew Czop wyklada chemię, podstawy mechanizacji oraz organizację wsi i gospodarstw rolnych. Języka polskiego uczy Emilia Bugno, wiadomości o Polsce i świecie współczesnym — Irena Kaszalowicz, a matematyki i fizyki — Stanisław Kozioł.

Wiele godzin przeznaczają na zajęcia praktyczne. Jest tutaj 88 okien inspektorskich, szklarnia ogrzewana o powierzchni 120 m kw., przechowalnia owoców, paszeka, dobrze wyposażone warsztaty stolarski i ślusarski. W

szkolnym ogrodzie uprawia się warzywa. W tym roku udały się zwłaszcza ogórki, pomidory, które sprzedawano w Gorlicach. Wyhodowano również melony i kawony. Sprzedano owoce i miód. Ogółem uzyskano ponad 50 tys. dochodu, podobnie jak i w poprzednich trzech latach. Dochód byłby na pewno znacznie większy, gdyby szkoła miała furgonetkę, bo furmanki do przewożenia warzyw dużo kosztują. Potrzeba także doprowadzić wodę do ogrodu, oraz pozyskać jeszcze jeden etat pracownika fizycznego.

W Kwiatonowicach wiedzę rolniczą zdobywają nie tylko młodzi chłopcy i dziewczęta, lecz także starsi, często doświadczeni rolnicy, którzy wydawaliby się, dobrze gospodarzą i osiągała dość wysokie, jak na miejscowe warunki, plony. A jednak jest inaczej. Każdy zna tu fakt, jak to uczennica Wiesława Dadaś, w ramach konkursu uprawy ziemniaków, zasadziła odmianą „Lenino” poletek obok ziemniaków ojca. Ta sama ziemia, ale inne nawożenie, pielęgnacja i jakże inny zbiór. Ojciec zebrał w przeliczeniu z ha 130 q ziemniaków, a córka 480 q. Podobnych lekcji można wymienić więcej. Szkoła sprowadziła do wsi 15

sztuk maciorek rasy szwedzkiej, coraz więcej gospodyń uprawia warzywa dla swojego użytku. Natomiast Jan Grybóś, posiadający małe gospodarstwo, nastawia się wyłącznie na uprawę warzyw. W wielu oborach porobiono duże okna. Ludzie zakładają komposty. Jedynie maszyny we wsi, jak sadzarka do ziemniaków, wrywacz do buraków cukrowych, rozrzutnik do wapna wypożycza się często rolnikom. Uczniowie robią opryski w swoich sadach oraz pobrali próbki ziemi w całej wsi w celu zbadania zawartości fosforu i kwasowości.

„Lekcje przynoszą korzyści — mówi kierownik Kozioł, młodzież oraz starsi zaczynają rozumieć, że rolnictwo to zawód. Żeby go dobrze wykonywać trzeba zdobyć odpowiednią wiedzę, dzięki której będzie można coraz lepiej uprawiać ziemię, stosować nowoczesne zabiegi agrotechniczne, a tym samym uzyskać wyższe plony. To przecież prowadzi do zwiększenia zamożności ludzi, do zmiany życia we wsi na lepsze”.

W Kwiatonowicach ludzie stopniowo zaczynają inaczej pracować i inaczej myśleć. Z inicjatywy nauczycieli założono tu również przedszkole, naprawia się w czynnie społecznym drogie, planuje się rozpocząć budowę nowego budynku szkolnego. Nauczycielski trud, codzienny wysiłek wydają owoce. A przecież lekcje trwają.

ADAM POTASZ

Delegaci na Wojewódzki Zjazd TPPR

JÓZEF KISZY

Nauczyciel, kierownik szkoły w Kielnarowej, pow. rzeszowski. Był inicjatorem założenia koła gromadzkiego TPPR. Wiedzą o ZSRR i przyjaźń do ludzi radzieckich krzewi od lat w środowisku nauczycieli, wśród młodzieży szkolnej i ludności wiejskiej. Ognisko ZNP w Tyoczynie, liczące ponad 100 osób, przyjęło jego wniosek i przystąpiło na członka zbiorowego TPPR. Za swą działalność społeczną odznaczony został Srebrnym Krzyżem Zasługi.



JÓZEF KWAŚNY

Działacz ludowy, przewodniczący Powiatowego Komitetu ZSL w Przeworsku. Do TPPR należy od jego założenia, natomiast od 1958 r. piastuje godność prezesa ZP TPPR. Józef Kwaśny dał duży wkład w pracę Towarzystwa na wsi, dzięki czemu już ponad 50 proc. kółek rolniczych należy do TPPR, jako członkowie zbiorowi. Interesuje się on żywo działalnością Szkolnych Kół Przyjaciół Związku Radzieckiego.



WŁADYSŁAW OSTROWSKI

Komendant powiatowej straży pożarnej w Nisku, długoletni działacz partyjny i społeczny. Szczególną aktywność przejawia w TPPR. Wielokrotnie otrzymywał odznaczenia państwowe, a m. in. Srebrny i Złoty Krzyż Zasługi, u ponadto Złotą Odznakę TPPR.

Wł. Ostrowski był współzałożycielem Towarzystwa w powiecie niżańskim.



Gościnne występy Teatru Lalek „Grotoska”

W ramach współpracy kulturalnej między województwami krakowskim i rzeszowskim przybył do naszego miasta na gościnne występy Państwowy Teatr Lalek „GROTESKA” z Krakowa. Zespół przygotował sztukę JULIANA WOLSKIEGO pt. „NOWA ZIEMIA”, której treścią jest kosmiczna przygoda Olka Kowalskiego. Młody autor jest również reżyserem widowiska.

Scenografię i lalki opracował Jerzy Jeleński, a muzykę Zbigniew Jędrzejewski.

Udział w przedstawieniu biorą: Anna Białas, Anna Szymańska, Zofia Wirską, Leszek Kłapa, Antoni Polarczyk, Stanisław Słomka i inni.

Zespół poza Rzeszowem wystąpi również w wielu innych miastach województwa, a m. in. w Mielcu, Przeworsku, Jarosławiu, Przemyślu, Krośnie i Gorlicach. Objażdż trwać będzie do końca bm. Należy sądzić, że występy Teatru Lalek, znanego w kraju z wysokiego poziomu artystycznego, spotkają się z serdecznym przyjęciem najmłodszych widzów. (a.p.)

NIEDZIELNA i poniedziałkowa prasa, 3 i 4 bm., doniosła o potwornej zbrodni, dokonanej na dwóch funkcjonariuszach Milicji Obywatelskiej w Tarnowie, przez dwóch nieznanymi osobnikami. Zarządzono alarm. Na drogach i drożynach województwa, które leżą najbliższej powiatu tarnowskiego pojawiły się uzbrojone patroli MO. Nazajutrz, gdy ta pierwsza doraźna akcja nie dała pożądanego rezultatu, do akcji włączyli się żołnierze WP. Pogotowie ogłoszono w całym kraju. Na miejscu popełnienia przestępstwa bandyci pozostawiają, uciekając w pośpiechu, teczkę. Znajduje się w niej zdjęcie młodego mężczyzny. Zdjęcie to w początkowym okresie zamieszczały gazety w całej Polsce, jako zdjęcie osobnika „mającego jakiś zwią-

że przestępcy mogą się przedzierać w kierunku Bieszczadów. Organa Milicji Obywatelskiej województwa rzeszowskiego, jeszcze w większym niż dotychczas stopniu, zaostrzają czujność! Aż wreszcie pierwszy konkretny ślad.

6 bm. w godzinach wieczornych, w okolicach Warzyc, powiat Jasło, padają strzały. Nieznani sprawcy strzelają do komendanta i dwóch pracowników jasielskiej Komendy Powiatowej MO. Las jest tuż, tuż. Ginę w jego gąszczu. Jest już ciemno. Poćgic w takich warunkach jest z góry skazany na niepowodzenie.

Specjalny wysłannik wyjeżdża do Warszawy, aby poddać ekspertyzie odstrzelone łuski. W eterze krzyżują się tymczasem zaszyfrowane meldunki. W stan bojowego pogo-

Poddawajcie się - milicja!

AKCJA „Andrzej” — zakończona

zdek z mordercami”. Lecz już nazajutrz milicja ustala, że to właśnie on jest poszukiwanym mordercą. Zna też jego imię i nazwisko: Sylwiusz Zdanowicz — przestępca poszukiwany już przez MO. Zbiegł z więzienia w Strzelcach Opolskich. Dokonując napadu na milicjanta zdobył jego pistolet. Strzelał do studenta w śródmieściu stolicy. W nocy z 2 na 3 bm., zatrzymany w Tarnowie — zastrzelił dwóch milicjantów.

Milicja zna też jego wspólnika — Ryszarda Cholewickiego, również poszukiwanego. Opinia publiczna poruszona jest mordem w Tarnowie. Cały kraj z dużym zainteresowaniem śledzi milicyjną akcję poszukiwania bandytów. Tymczasem milicjanci i ORMO-wcy wszystkich województw, znając podobizny poszukiwanych — obstawiają dworce kolejowe i autobusowe, drogi i restauracje. Ustalają ewentualne „kontakty” uciekinierów...

Zasadnicza akcja koncentruje się jednak nadal w 100—150 kilometrowym promieniu od miejsca popełnienia przestępstwa. Należy przecieć wyjść od logicznego wniosku, że bandyci nie uszli daleko. Zdjęcia poszukiwanych obiegły całą prasę krajową. Prezentowane były w telewizji. Należy założyć, że ich podobizny znane są szerokiemu ogółowi społeczeństwa. Zaczynają wpływać meldunki od obywateli. Wszystkie są sprawdzane. Prawdopodobnie tylko nieliczne. Grupa kierująca akcją poćgicu bandytów zakłada m. in.

towia postawiono wszystkie jednostki milicyjne województw rzeszowskiego i krakowskiego. Z różnych kierunków suną do Jasła milicyjne wozy. W Komendzie Powiatowej MO w Jasle znajduje siedzibę sztab akcji. Wokół całego powiatu zacienia się pierścien utworzony z milicjantów, wyposażonych w liczne radiostacje i radiotelefony.

Jest noc. Nad mapami pochylają się oficerowie kierujący akcją. Powiat jasielski to teren górzysty. Ogromne masywy leśne stwarzają doskonale miejsce do ukrycia się przestępców. Płyną meldunki do poszczególnych grup operacyjnych. Jeszcze w godzinach nocnych szczerne kordony milicjantów otaczają owe leśne masywy, w których, jak należy przypuszczać, ukrywają się poszukiwani. A teren niezwykłe rozległy...

Do akcji włączają się więc żołnierze KBW i wojska. Wkrótce w Jasle meldują się przewodnicy z milicyjnymi psami. Przylatują helikoptery, które będą pomocne przy penetracji terenu. Ekspertyza łusek znalezionych pod Warzycami upewnia wszystkich, że otcoczeni to właśnie Zdanowicz i Cholewicki. Z tego samego pistoletu, który strzelał pod Jasłem — zginęli dwaj tarnowski milicjanci. Nasz reporter zjawia się w Jasle w czwartek 7 bm. Musi przedtem poddać się wielu kontrolom drogowym. Kontrolowany jest każdy przejeżdżający samochód, każdy przechodzień. Nikt się temu nie

(Ciąg dalszy na str. 4)



Pierwsze spotkanie z kierownikiem „Orkus T-308”.

